**Realizacja: Strop SMART w... Stodole**

**Czy ktoś chciałby zamieszkać w stodole? Być może zabrzmi to dziwnie, ale tak. W dodatku takie rozwiązanie cieszy się coraz większą popularnością. Oczywiście nie mówimy tutaj o budynku gospodarczym, a o nowoczesnym domu, który bryłą przypomina klasyczną stodołę. Na pomysł stworzenia takiego projektu, realizacji oraz opisania całego procesu w sieci wpadli architekci biura BAD - Patrycja i Adam Długoszowscy.**

Projekt Stodoła zrodził się z chęci wybudowania własnego, wymarzonego domu. W założeniach miał to być nowoczesny budynek, ale nie tracący przy tym ciepłego, domowego charakteru. Architekci zdecydowali się na stworzenie projektu w nurcie tzw. nowoczesnej stodoły.

- *Nazwa "stodoła" zakorzeniła się już w architektonicznej nomenklaturze - dotyczy budynków z dwuspadowym, bezokapowym dachem.* *Stodoła ma prostą konstrukcję, a co za tym idzie, jest tania w budowie, jednak nie kosztem funkcjonalności i wygody -* podkreśla Adam Długoszowski. - *Kluczowe jest wyważenie wszystkich elementów w budynku tak, by spełniał on swoje przeznaczenie, był ekonomiczny w eksploatacji i realizował nasze oczekiwania estetyczne. Warto podkreślić, że budynek jednorodzinny powinien być przede wszystkim funkcjonalny, prosty, a dzięki temu tani w konstrukcji. W Polsce, gdzie wciąż popularne są projekty domów-"dworków" o skomplikowanej bryle i dachach wyposażonych w lukarny, wykusze, właśnie ten aspekt cenowy może sprawić, że coraz chętniej będziemy sięgać po nowoczesne, minimalistyczne trendy.*

**Projekt dopięty na ostatni guzik**

Architekci spędzili prawie rok na dopracowywaniu swojego projektu. Musiał zostać w pełni dostosowany do potrzeb przyszłych mieszkańców, a także wymagań lokalizacji.

- *Rozważaliśmy mnóstwo wariantów i alternatyw. Projekt musiał być przemyślany w każdym detalu, bo wszelkie projektowe posunięcia od razu znajdowały odzwierciedlenie w budżecie -* wspomina właściciel biura Bad Architekci.

Finalny projekt to budynek o powierzchni 146 mkw. z dwuspadowym dachem i garażem mieszczącym dwa pojazdy. Zakładany budżet na realizację do stanu wykończonego to ok. 400 tysięcy złotych.

- *Budynek jest energooszczędny, a materiały i rozwiązania, które zdecydowaliśmy się w nim zastosować, zostały przez nas gruntownie sprawdzone i przemyślane. Na naszym blogu dokładnie opisujemy poszczególne etapy realizacji, przedstawiamy alternatywy i cały proces wyboru rozwiązań -* mówi Adam Długoszowski. - *Wiemy już z autopsji, że projekt i budowa własnego domu to konieczność ciągłego dokonywania wyborów. To wszystko jest dla inwestora bardzo stresujące. W Projekcie Stodoła chcemy pokazać, jak wygląda realizacja optymalnego i dobrze dostosowanego do wymagań projektu - takiego, który spełnia wszystkie warunki, nie wymaga dużych kompromisów i mieści się w założonym budżecie.*

**Stropowe dylematy**

Po wylaniu fundamentów i postawieniu ścian, przyszła kolej na stropy. Architektom zależało, by strop przy dużej rozpiętości miał małą grubość konstrukcyjną. Nie bez znaczenia była także jego cena i czas realizacji.

- *Początkowo planowaliśmy w naszej stodole strop typu Teriva - najpopularniejsze rozwiązanie stosowane w Polsce. Jednak nasze wymagania dotyczące rozpiętości (ok. 7 m) sprawiły, że konieczne byłoby zastosowanie Terivy o grubości aż 30 cm. To było zdecydowanie za dużo, gdyż 10 cm mniej na wysokości parteru lub na poddaszu, czy na długości schodów to całkiem sporo -* opowiada Adam Długoszowski.

Inwestorzy zrobili przegląd dostępnych technologii stropowych razem z wycenami. Porównywali strop gęstożebrowy Teriva o grubości 30 cm, stropy z belek sprężonych, stropy typu filigran oraz stropy z płyt strunobetonowych. - *Na etapie doboru stropu wykorzystaliśmy system stropy.pl, który pomógł nam szybko i klarownie porównać rozwiązania i dokonać ich wyceny. Okazało się, że nasze wymagania spełniał tylko lekki strop panelowy SMART.*

Duża nośność tego stropu pozwoliła dowolnie kształtować ścianki działowe na piętrze. Jego rozpiętość do 9 metrów przy grubości 20 cm dokładnie spełniała wymagania. Zaletą dla inwestorów był także krótki czas montażu - w Stodole ułożenie 76-metrowego stropu przez ekipę z Fabryki Stropów trwało zaledwie 2,5 godziny!

- *Istotne było też to, że strop z płyt strunobetonowych nie wymaga podpór i deskowań, a po zalaniu wieńców można od razu ruszać z budową piętra -* dodaje Adam Długoszowski. - *Czy były jakieś wady? Owszem - na początku koszt wydawał się nam spory. Dlatego zadaliśmy sobie trud, by wszystko bardzo dokładnie przeliczyć - zależało nam na określeniu całkowitego kosztu wykonania stropu, czyli zakupu materiału plus kompleksowych prac montażowych. W wyniku tych kalkulacji okazało się, że finalnie koszt jest taki sam jak w przypadku naszego pierwotnie założonego rozwiązania. Nie musieliśmy zatem decydować się na żadne kompromisy.*

Postępy w realizacji Projektu Stodoła możemy śledzić na stronie www.projektstodola.pl oraz profilach w social mediach: Facebook, Instagram oraz Pinterest.